

Aleg. 147.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie niesienia pomocy ludności, wskutek zeszłorocznego nieurodzaju dotkniętej niedostatkami.

Wysoki Sejmie!

W skutek nieurodzaju żyta i ziemniaków, jakim w roku zeszłym znaczna, a zwłaszcza zachodnia część kraju dotknięta została, zachodzi obawa, iż w kilkunastu powiatach zapanuje bardzo dotkliwy niedostatek żywności u włościan, i że dla braku ziarna na zasiew i ziemniaków do sadzenia, znaczna część pól pozostanie nieobsianą.

Juz z końcem listopada w r. 1891, zwrócił się do Wydziału krajowego Wydział powiatowy w Myślenicach, przedstawiając bardzo groźny stan rzeczy, z prośbą o wyjednanie zniżenia taryf kolejowych dla przewozu zboża i ziemniaków do tego powiatu. Gdy następnie z innych powiatów zachodniej części kraju zaczęły nadchodzić relacje o groźnym dotkliwym niedostatkach. Wydział krajowy pismem z dnia 15 grudnia 1891 l. 53244 odniósł się do komitetu Towarzystwa rolniczego w Krakowie z zapytaniem, jakie są rozmiary zeszłorocznego nieurodzaju, zwłaszcza zaś co do ziemniaków i żyta w zachodniej części kraju? Odpowiedź Komitetu otrzymał Wydział krajowy dnia 10 lutego b. r. (LWkr. 7870). Towarzystwo rolnicze wymienia w swym sprawozdaniu 15 powiatów, jako te, w których skutki nieurodzaju bardzo dotkliwie uczuć się dadzą — zarówno przez brak żywności jak i brak ziarna na zasiew. Jako środki zaradcze wymienia komitet: 1) obniżenie kosztów transportu kolejowego dla zboża i ziemniaków do zagrożonych okolic; 2) zapewnienie włościanom możności zasadzenia ziemniaków, przez zakupno tychże i rozdanie ich z wiośnią; 3) zarządzenie na szeroką skalę robót publicznych, celem dostarczenia ludności zarobku.

Przed nadejściem odpowiedzi Towarzystwa rolniczego w Krakowie wpłynęły do Wydziału krajowego petycje od Wydziałów powiatowych w Białej, Nowym Targu, Krakowie, Żywiecu, Wadowicach, Wieliczce i Nisku, w których podobnie jak w powołanym piśmie Towarzystwa rolniczego stwierdzono groźny stan rzeczy i domagano się użycia środków zaradczych.

Równocześnie na skutek petycji nie tylko z naszego kraju, ale i z innych prowincyj państwa nadesłanych, uchwalono w Radzie państwa ustawę, mocą której na niesienie pomocy ludności w prowincjach tych niedostatkami dotkniętej, wyznaczono ze skarbu państwa kwotę 360.000 zł.

Gdy skutkiem tego, jako czynnik do ewentualnej akcji pomocniczej przybył skarb państwa, zdawało się Wydziałowi krajowemu potrzebnem wejść w porozumienie z c. k. Rządem, ażeby akcja rządowa a nasza wzajemnie się nie krzyżowały, ale raczej harmonijnie uzupełniały. Zaprosił przeto Wydział krajowy c. k. Prezydium Namiestnictwa na wspólną konferencyę, która się odbyła d. 19 lutego b. r. przy osobistym współudziale J. E. p. Namiestnika. Na konferencyi zestawiono wiadomości, jakie posiadał Wydział krajowy z temi, jakie c. k. Namiestnictwo zaczerpnęło z rezolucyj c. k. Starostów, stwierdzono jakimi zasobami pieniężnymi rozporządza z jednej strony c. k. Rząd, z drugiej Wydział krajowy na roboty publiczne, drogowe i wodne w powiatach dotkniętych niedostatkiem, w granicach uchwalonych już programów tych robót; postanowiono roboty w tych powiatach ile możności przyspieszyć, aby ludności dostarczyć zarobku, zaś wobec bliskiej już sesyi sejmowej uchwalono z ułożeniem wniosków co do ewentualnej pomocy z funduszu krajowego powstrzymać się do zebrania się Wys. Sejmu, ażeby zasięgnąć informacji od posłów z tych okolic, które są niedostatkiem dotknięte.

Gdy zaś bezpośrednio po zebraniu się Wys. Sejmu sprawa ta została poruszona wnioskiem posła Kramarczyka i interpelacją posła ks. Chotkowskiego i towarzyszy, tudzież licznemi od Wydziałów powiatowych i gmin do Wysokiego Sejmu wniesionemi petycjami, przeto Wydział krajowy sprosił na dzień 13. marca b. r. konferencyę poselską, na którą zaprosił posłów interesowanych powiatów. W konferencyi tej wziął także udział JE. Pan Namiestnik jako poseł ziemi krakowskiej, który też udzielił konferencyi informacji w tym kierunku, iż z kwoty 360.000 zł. przez Radę państwa uchwalonej otrzyma Galicya około 50.000 zł., że dalej według intencji Ministerstwa udzielenie zasiłku w ogóle zależnem jest od tego czy, i co Wys. Sejm na ten cel uchwali, że wreszcie c. k. Starostowie w powiatach kłęską dotkniętych otrzymali polecenia, ażeby w porozumieniu z prezesami Rad powiatowych zainicjowali akcyę pomocniczą na miejscu. Posłowie, którzy wzięli udział w konferencyi, stwierdzili całkowicie stan rzeczy podany w piśmie Komitetu Towarzystwa rolniczego krakowskiego i w relacyach Wydziałów powiatowych. Na tem, jakoteż na wymianie zdań co do sposobów niesienia pomocy, konferencya ta, mająca zadanie informacyjne tylko, poprzestała bez powzięcia uchwał.

Konferencya utwierdziła Wydział krajowy w przekonaniu, iż pomoc ze strony kraju dla ludności dotkniętej zeszłorocznym nieurodzajem jest bezwarunkowo konieczną. Nie jest wprawdzie ta kłęska tak powszechną, tak cały prawie kraj obejmującą, jak była w roku 1889, ale intensywnością swą w niektórych powiatach (w pierwszym rzędzie np. myślenickim) dorównywa kłęsce ówczesnej. W innych do niej się zbliża. Są powiaty, w których stwierdzono, iż głód już zaczyna wglądać do chat a w bardzo bliskim już czasie obejmie on szersze kregi. — W tych powiatach ofiarnosc miejscowa, jakkolwiek bardzo pożądana i obowiązkowa, jednak nie zdoła całkowicie zapobiedz kłęsce i obawiać się można, że bez znaczniejszej pomocy z funduszu krajowego będą musiały się pojawić ponure skutki niedostatku w postaci chorób, zwiększonej śmiertelności, wzmagającego się pauperyzmu, włóczęgostwa i żebractwa. — Bardzo też dotkliwym w swych następstwach stać się musi brak ziarna na zasiew i ziemniaków do obsadzenia — byłby on bowiem przeniesieniem kłęski na drugi rok gospodarczy. Mielibyśmy w takim razie do czynienia z kłęską ekonomiczną w całym znaczeniu tego wyrazu, obejmującą mniej więcej $\frac{1}{5}$ część kraju, tej zaś zapobiedz jest rzeczą kraju jako całości. — Jeżeli zresztą weźmiemy na uwagę, że skarb państwa nie uchylił się od obowiązku pomocy, to tem mniej od niego uchylać się może fundusz krajowy, zwłaszcza, że ofiarnosc Wys. Sejmu umożliwiłaby zaapelowanie ponowne do skarku państwa, jeżeli zasiłek rządowy okaże się rzeczywiście tak niedostatecznym, jak się już obecnie według wszelkiego prawdopodobieństwa przedstawia.

Co do kwoty, jaką zdaniem Wydziału krajowego należałoby ze skarbu krajowego przeznaczyć, — jest wręcz niemożliwem wysokość tej kwoty oprzeć na ścisłym obliczeniu. Jeżeli jednak zważymy, że oprócz 15 powiatów w piśmie komitetu Towarzystwa rolniczego w Krakowie wymie-

nionych jest jeszcze choć w mniejszym stopniu, dotknięty klęską powiat brzeski, który też wniósł do Wys. Sejmu petycję o pomoc, że dalej we wschodniej części w niektórych powiatach (jak Sambor i Nadwórna) gradobicia i powodzie zniszczyły całkowicie plony w całych znacznej przestrzeni obejmujących okolicach, z kąd także weszły od Wydziałów powiatowych petycje; to wydaje się słusznem, żeby fundusz krajowy przyczynił się do akeyi ratunkowej $\frac{1}{3}$ częścią z tego, co w r. 1889 Wysoki Sejm przyzwolił, więc kwotą 100.000 zł.

Co do sposobu użycia tej kwoty Wydział krajowy nie może w tym wypadku zalecić tego samego sposobu, jakiego dawniej w podobnych razach przeważnie używano, tj. robót publicznych celem dania ludności zarobku. — Głównym powodem dla czego nie doradzamy tego środka jako powszechnego jest, że sesya sejmowa odbywa się zbyt późno, ażeby można funduszy przez Wysoki Sejm przyzwolonych na roboty publiczne użyć. — Roboty takie improwizować się nie dadzą. Jeżeli grosz nie ma być zmarnowany, muszą być opracowane plany i kosztorysy tych robót, co zajęłoby zbyt wiele czasu, pomoc zaś, jeżeli ma być skuteczną, musi być szybką. Powtóre zaś jest rzeczą zawsze bardzo trudną a w wielu razach nawet niewykonalną roboty publiczne tak zaprojektować, aby zarobek z nich dostał się właśnie ludności tych gmin, które tego najbardziej potrzebują.

Nie wyklucza to jednak tego, ażeby gdzie się to okaże możebnem, gdzie jakieś mniejsze roboty, do których wielkich przygotowań nie potrzeba, mogą być zaraz podjęte, Wydziały powiatowe w ten sposób dawały zarobek ludności.

W każdym jednak razie tylko pod tym warunkiem, żeby roboty te były zarządzane w tych gminach lub przynajmniej w bezpośredniem sąsiedztwie tych gmin, które najbardziej pomocy potrzebują.

Główną zaś wagę przywiązuje Wydział krajowy do udzielania bezprocentowych a na dogodnych warunkach spłaty dawanych pożyczkach na zasiewy. Tutaj bowiem w pierwszym rzędzie występuje silnie ekonomiczny interes krajowy, wymagający niedopuszczenia do tego, aby przez nieobsianie i nieobsadzenie znaczniejszych przestrzeni nieurodzaj jednoroczny miał się stać klęską rolniczą, przenoszącą się z roku na rok. Doświadczenie zaś przekonało, że pożyczki na zasiewy, jeżeli tylko były udzielane oględnie a sprawiedliwie, zawsze były bardzo użyteczne, że włościanie chętnie je spłacali i że pożyczkami takimi uchroniło się wielu od popadnięcia w ręce lichwy.

Tam zaś, gdzie już istotnie głód się pojawia, gdzie trzeba już wprost zapomóg na żywność — gdzie czy to Wydział powiatowy, czy jaki specjalnie w tym celu utworzony komitet zamierzał już i zorganizował miejscową akeyę pomocniczą, gdzie mimo szczerych a ofiarnych starań akcyja ta okazała się niedostateczną, może zająć konieczna potrzeba, żeby z funduszu krajowego tę miejscową działalność wesprzeć i zasilić. Ten jednak sposób przyścia w pomoc ludności dotkniętej niedostatkiem uważa Wydział krajowy jako wyjątkowy, przeważnie zaś większą część funduszu, jaki Wysoki Sejm na ten cel uchwalił raczy, zamierza Wydział krajowy rozdać nie na zapomogi, ale jako bezprocentowe pożyczki na zasiewy.

Jeszcze bardziej wyjątkowy charakter miałyby zasilenie bezzwrotną pomocą przedsięwziętych przez Wydział powiatowy robót publicznych i to tylko w takim wypadku, jeżeli one istotnie wymienionym wyżej warunkom odpowiadają.

Jaka część kwoty 100.000 zł. ma być użytą na pożyczki na zasiewy a jaka na zasilenie zapomogowej lub zarobkowej akeyi miejscowej, tego Wydział krajowy we wniosku swym nie oznacza; oznaczenie bowiem aprioryczne tego stosunku musiałyby być w tej chwili zupełnie dowolnem. Wydział krajowy przeto uprasza, aby Wysoki Sejm przyjąwszy do wiadomości, iż zamiarem naszym jest udzielać pomocy przeważnie jako pożyczki na zasiewy, a tylko wyjątkowo

na zapomogi albo na roboty, zechciał oznaczenie stosunku tych kwot w ogóle i w każdym poszczególnym wypadku z zaufaniem złożyć w ręce swego organu wykonawczego.

Wydział krajowy przeto wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Celem niesienia pomocy ludności, dotkniętej niedostatkami skutkiem nieurodzaju roku 1891, wstawia się w budżet funduszu krajowego (Rubr. XVII.) na rok 1892 kwotę 100.000 zł. w. a.

2. Upoważnia się Wydział krajowy, aby za pośrednictwem Wydziałów powiatowych użył tej kwoty przeważnie na bezprocentowe pożyczki na zasiewy, wyjątkowo zaś na zapomogi bezzwrotne, albo na dostarczenie zarobku.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie 18. marca 1892.

Marszałek krajowy:

Sanguszko w. r.

Sprawozdawca:

Romanowicz w. r.

Członek Wydziału krajowego.